

STRESZCZENIE RAPORTU

BADANIA NAD BARIERAMI W ZGŁASZANIU PRZYPADKÓW WYZYSKIWANIA I WYKORZYSTYWANIA SEKSUALNEGO (SEA)

LIPIEC 2025



Plan International / Linn Dagfinrud



Opis dokumentu

Konsorcjum utworzone przez CARE, International Rescue Committee (IRC) oraz Plan International zleciło biuru ekspertyz ITAR Consultants przeprowadzenie badania mającego na celu identyfikację barier w zgłaszaniu przypadków wyzyskiwania i wykorzystywania seksualnego (SEA)¹ wśród uchodźców z Ukrainy przebywających w Polsce.

W niniejszym dokumencie zebrano wyniki badań w skróconej formie. Zostały one opracowane równoległe z całościowym raportem z badań, który obejmuje: prezentację wyników wraz z ich oceną, przegląd całego procesu badawczego, zastosowaną metodologię, analizę kontekstową oraz rekomendacje.

Do raportu dołączono również aneksy, w których znalazł się m.in. opis kluczowych kwestii etycznych uwzględnionych w trakcie realizacji badania oraz szczegółowej metodologii.

Raport z badania dostępny jest w językach angielskim i polskim. Niniejsze streszczenie dostępne jest w językach: angielskim, polskim oraz ukraińskim.

Wyzyskiwanie i wykorzystanie seksualne (SEA) od dawna występują w miejscach, gdzie przebywają, mieszkają lub otrzymują usługi osoby szczególnie zagrożone. Organizacje humanitarne poczyniły postępy w zapobieganiu ryzykom SEA, jednak wyzwania nadal występują. Aby poprawić reagowanie, niezbędne jest dzielenie się dobrymi praktykami oraz zrozumienie specyficznych kontekstów lokalnych, w tym dotyczących osób uchodźczych i przesiedlonych.

W wyniku pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 roku Polska obecnie gości około miliona osób uchodźczych z Ukrainy, z których większość stanowią kobiety, dzieci oraz osoby starsze. We wczesnej fazie interwencji humanitarnej zidentyfikowano ryzyka związane z SEA, co doprowadziło do podjęcia działań mających na celu wprowadzenie środków ochronnych. Mimo to do dziś zgłaszanych jest niewiele przypadków. Może to jednak świadczyć o niedostatecznym ich sygnalizowaniu, a nie o niskiej liczbie nadużyć.

Aby zbadać tę kwestię, organizacje CARE, IRC i Plan International zleciły w 2024 roku biuru ekspertyz ITAR Consultants przeprowadzenie badania mającego na celu ustalenie powodów niskiej zgłaszalności SEA wśród osób uchodźczych w Polsce. Celem badania było zrozumienie postrzegania SEA wśród odbiorców pomocy, pracowników i pracownic humanitarnych, barier w zgłaszaniu oraz sposobów promowania bezpieczniejszych i bardziej odpowiedzialnych działań humanitarnych

¹ SEA (ang. Sexual Exploitation and Abuse) – wyzyskiwanie i wykorzystanie seksualne.

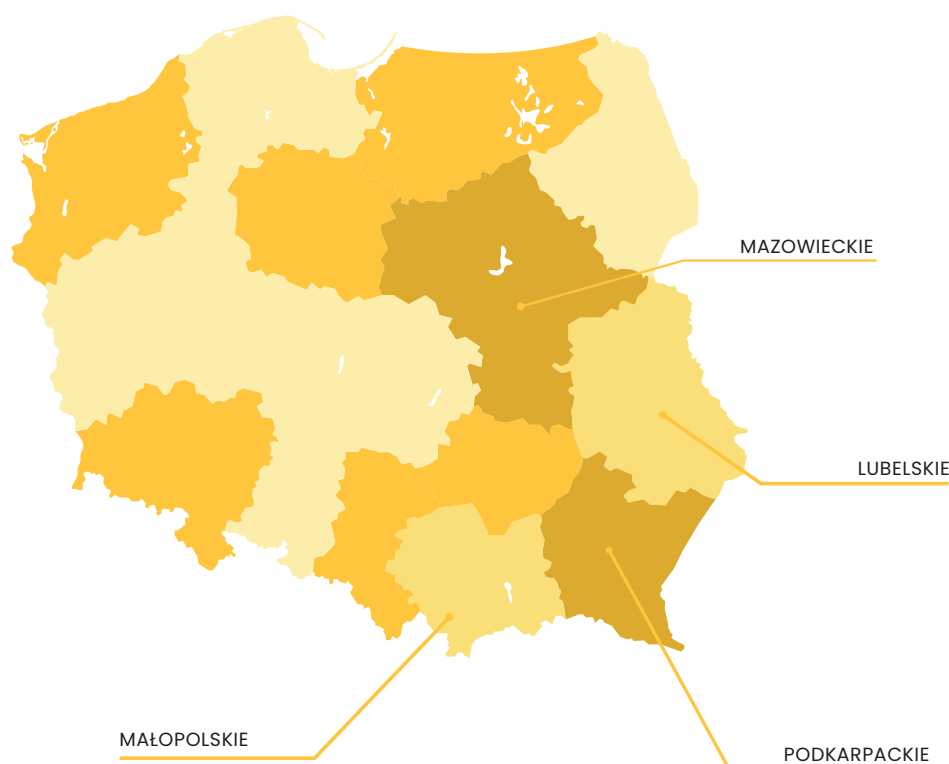
Metodyka badania

Niniejsze badanie opiera się na istniejącej literaturze oraz na danych pierwotnych pochodzących z pracy terenowej przeprowadzonej między lutym i majem 2025 roku. Zespół przeprowadził następujące prace:

- szeroki przegląd literatury, w tym raporty organizacji pozarządowych, źródła naukowe, polskie przepisy prawne oraz międzynarodowe standardy humanitarne;
- 294 ankiety wśród odbiorców pomocy w województwach podkarpackim, mazowieckim, małopolskim i lubelskim – regionach o dużej liczbie uchodźców;
- 15 wywiadów pogłębionych z kluczowymi ekspertami prawnymi, pracownikami i pracownicami lokalnych i międzynarodowych organizacji humanitarnych oraz agencji ONZ – w tym z pracownikami i pracownicami terenowymi oraz osobami odpowiedzialnymi za ochronę przed wyzyskiwaniem i wykorzystywaniem seksualnym i przeciwdziałanie im (PSEA);
- warsztaty walidacyjne z praktykami humanitarnymi i odbiorcami pomocy;
- oraz ankietę online skierowaną do 60 organizacji humanitarnych działających w Polsce (otrzymano jedynie 10 odpowiedzi).

Komitety etyczne organizacji Plan International zatwierdził wszystkie narzędzia i metody, które gwarantowały podejście „nie szkodzić” (*“do no harm”*). Uzyskane informacje zostały zanonimizowane.

Badanie skupiło się na analizie istniejących działań dotyczących SEA w polskim sektorze humanitarnym oraz identyfikacji istniejących braków, ale nie oceniało rozpowszechnienia SEA ani jego postrzegania przez polskie władze rządowe czy organy ochrony porządku publicznego. Ograniczenia badania obejmują tendencyjność wyboru wśród niosących pomoc i jej i odbiorców oraz stosunkowo niski odsetek odpowiedzi w ankiecie internetowej skierowanej do organizacji humanitarnych.



Analiza kontekstowa

Polska opracowała ramy prawne mające na celu zapobieganie i przeciwdziałanie przemocy seksualnej, wykorzystywaniu i nadużyciom. Są one zgodne z europejskimi standardami, jednak napotykają na znaczne trudności w zakresie wdrażania. Kluczowe przepisy prawne obejmują:

- Polski Kodeks karny penalizuje gwałt, molestowanie seksualne, nękanie seksualne oraz inne formy niewłaściwych zachowań seksualnych. Zawiera także szczególne przepisy dotyczące nadużywania wobec osób zależnych lub znajdujących się w sytuacji szczególnej wrażliwości.
- Kodeks pracy zapewnia szeroką ochronę przed dyskryminacją w miejscu pracy. Umożliwia podjęcie działań prawnych z powodu jakiegokolwiek dyskryminacji, w tym ze względu na płeć, pochodzenie etniczne, orientację seksualną oraz wcześniejsze doświadczenia. Ochrona ta wykracza poza stosunek zatrudnienia.
- Ustawa o ochronie sygnalistów zobowiązuje organizacje zatrudniające co najmniej 50 pracowników do wprowadzenia wewnętrznych procedur dotyczących zgłaszania nieprawidłowości, chroni sygnalistów przed represjami oraz gwarantuje poufność. Mimo to wiele małych organizacji pozostaje poza zakresem tej ochrony.
- Tzw. „ustawa Kamilka” reguluje rekrutację do pracy związanej z dziećmi w obszarach edukacji, rekreacji, opieki medycznej, poradnictwa psychologicznego, transportu oraz sportu. Pracodawcy mają obowiązek sprawdzić przed zatrudnieniem potencjalnych pracowników, czy nie są oni zarejestrowani jako przestępcy seksualni.

Pomimo postępów w zakresie przepisów prawnych Polska nadal boryka się z poważnymi wyzwaniami związanymi z zapewnieniem odpowiedzialności prawnej sprawców przemocy seksualnej. Bariery te występują na wielu poziomach:

- Nadal występują luki prawne, które ograniczają ochronę osób doświadczających przemocy, w tym wąska definicja gwałtu, która obowiązywała do lutego 2025 roku. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego zaapelowały o kompleksowy przegląd artykułów Kodeksu karnego dotyczących przemocy seksualnej, aby uniknąć błędnych interpretacji i zapewnić odpowiednią ochronę osobom poszukującym sprawiedliwości.
- W praktyce występują trudności we wdrażaniu przepisów wynikające z oporu kulturowego, ograniczonych zasobów oraz niewystarczającego zrozumienia ze strony instytucji publicznych. Niedawny audyt Najwyższej Izby Kontroli dotyczący procedur przeciwdziałania przemocy domowej („niebieskie karty”) w latach 2021–2023 ujawnił systemowe uchybienia, szczególnie w zakresie współpracy między odpowiednimi podmiotami publicznymi. Wiele badań wskazuje również, że organizacje działające w różnych sektorach (edukacja, sztuka, media, kultura) nie posiadają odpowiednich struktur i procedur pozwalających na reagowanie na zgłoszenia, rejestrowanie i monitorowanie przypadków mobbingu, molestowania seksualnego i przemocy seksualnej. Brak tych mechanizmów uniemożliwia właściwe śledzenie incydentów i sprawców.
- Wiele osób dotkniętych przemocą nie jest świadomych dostępnych systemów wsparcia i przysługującej im ochrony prawnej. Nawet jeśli istnieją narzędzia prawne – takie jak nakaz natychmiastowej eksmisji sprawcy – większość z tych osób nie wie o ich istnieniu. W przestrzeni publicznej widoczny jest wyraźny opór wobec poruszania tematu przemocy seksualnej i rozpowszechniania informacji na ten temat. Opór ten utrudnia zrozumienie skali tego zjawiska i opracowanie skutecznych strategii zapobiegania.

- Normy społeczne utrwalają bagatelizowanie przemocy seksualnej. Wiele osób, które jej doświadczyły, nie zgłasza incydentów, ponieważ uznają je za wstydliwe. Przemoc seksualna postrzegana jest w Polsce jako temat drażliwy, krępujący i nieodpowiedni do publicznej dyskusji. Stereotypowe przekonania często przypisują odpowiedzialność za przemoc osobie, która jej doświadczyła. Tego typu postawy, obwiniające osobę pokrzywdzoną, zniechęcają do zgłaszania przypadków przemocy oraz ograniczają wsparcie społeczne dla pokrzywdzonych. Osoby sprawujące władzę często minimalizują, bagatelizują lub kwestionują doświadczenia osób zgłaszających przemoc seksualną. Badania konsekwentnie pokazują, że molestowanie seksualne i przemoc ze względu na płeć są powszechne we wszystkich grupach społecznych. Mimo to liczba zgłoszeń jest niska z powodu ograniczonego zaufania, braku dostępnych procedur oraz piętna społecznego.

W tym kontekście wojna w Ukrainie spotęgowała podatność osób uchodźczych z Ukrainy na zagrożenia w Polsce.

Rozdzielenie rodzin, trudna sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz trudności ze znalezieniem bezpiecznego zakwaterowania zwiększają ryzyko, na jakie narażeni są uchodźcy podczas podróży, jak i pobytu w Polsce. Wiele osób uchodźczych padło ofiarą wykorzystywania seksualnego i nadużyć ze strony właścicieli lub właścicielek mieszkań lub innych osób sprawujących władzę. Trwająca wojna w Ukrainie oraz napływ uchodźców doprowadziły do wzrostu liczby zgłoszeń dotyczących handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego.

Na początku kryzysu społeczeństwo obywatelskie, w tym lokalne organizacje pozarządowe i osoby prywatne, odegrały główną rolę w reakcji na kryzys w jego początkowej fazie. Ryzyko naruszeń zasad ochrony było dostrzegane, ale często schodziło na dalszy plan w obliczu pilnych potrzeb związanych z ratowaniem życia.

W związku z tym wczesne próby wprowadzenia mechanizmów ochrony były ograniczone i miały charakter doraźny. W wielu przypadkach przykładano niewielką wagę do kwestii SEA, a także brakowało wiedzy na temat standardów ochrony. Gdy identyfikowano SEA jako potencjalne zagrożenie lub pojawiały się zgłoszenia dotyczące takich incydentów, brakowało zdolności do przeprowadzenia dochodzenia

Międzynarodowe ramy przeciwdziałania ryzyku SEA zostały w pełni wdrożone dopiero rok po rozpoczęciu wojny. Ramy te dostarczyły wytycznych zarówno dla międzynarodowych, jak i krajowych podmiotów humanitarnych – określiły standardy postępowania, procedury zgłaszania oraz środki ochrony. Sformalizowały także działania takie jak szkolenia personelu, podnoszenie świadomości oraz monitoring.

Obecnie eksperci podkreślają, że brak dostępu do usług tłumaczeniowych w miejscach, gdzie osoby uchodźcze mogą otrzymać wsparcie, stanowi jedno z największych wyzwań dla ochrony uchodźców przed SEA. Dotyczy to szczególnie formalnych postępowań policyjnych oraz sal sądowych, gdzie wsparcie tłumaczeniowe jest prawem, jednak braki kadrowe powodują istotne opóźnienia.

Stosowanie międzynarodowych standardów w sytuacjach kryzysowych, w kontekście określonych norm społecznych i kulturowych, wiąże się z licznymi wyzwaniami.

Ochrona przed wyzyskiwaniem i wykorzystywaniem seksualnym (PSEA) obejmuje zasady zakazujące płacenia za seks, proponowania seksu, oferowania pomocy lub pracy w zamian za seks, podejmowania kontaktów seksualnych z osobami poniżej 18. roku życia, a także napaści seksualnych. PSEA

ma również na celu regulowanie relacji seksualnych między pracownikami organizacji humanitarnych a członkami społeczności lokalnych.²

Stosowanie tych standardów nie zawsze jest proste, szczególnie w zależności od lokalnego kontekstu. Międzynarodowe organizacje pozarządowe muszą wdrażać te zasady na całym świecie i dostosować się do lokalnych ram prawnych, norm i praktyk. W Polsce można wyróżnić następujące trudności:

- Terminologia: angielski skrót SEA (lub SEAH – obejmujący również molestowanie) jest stosowany w politykach i wewnętrznych standardach polskich organizacji, ponieważ nie istnieje jego odpowiednik w języku polskim. Wynika to bezpośrednio z wymogów międzynarodowych darczyńców.
- Ramy prawne: klasyfikacja wykorzystywania seksualnego, nadużyć i molestowania nie odpowiada zapisom polskiego kodeksu karnego. Pokrywa się częściowo z niektórymi przepisami (takimi jak przeciwdziałanie handlowi ludźmi), jednak nie istnieją ramy prawne odnoszące się bezpośrednio do tej tematyki ani regulacje dotyczące udzielania pomocy humanitarnej. Co więcej, różnice pomiędzy polskim prawem a standardami międzynarodowymi sprawiają, że lokalnym organizacjom trudno jest jednocześnie stosować się do wymagań darczyńców międzynarodowych i przestrzegać prawa krajowego. Na przykład w Polsce wiek przyzwolenia wynosi 15 lat, podczas gdy międzynarodowe standardy zabraniają wszelkich kontaktów seksualnych z osobami poniżej 18. roku życia.

Postrzeganie SEA przez odbiorców pomocy przyczynkiem do poprawy jakości usług

Wszyscy respondenci i respondentki badania uważają, że organizacje (lokalne NGO, podmioty publiczne, międzynarodowe NGO, agencje ONZ) świadczą usługi na wysokim poziomie. Poziom satysfakcji przekracza 85% dla wszystkich typów organizacji. Głównym obszarem do poprawy są działania następcze, ponieważ niektórzy respondenci czują się pozostawieni sami sobie po otrzymaniu pomocy, zwłaszcza w przypadku wsparcia finansowego i dystrybucji żywności. Odpowiedzi wskazują również na potrzebę lepszej dostępności usług oraz zapewnienia szacunku ze strony instytucji publicznych.

Osoby otrzymujące pomoc nie traktują SEA jako priorytetu w obliczu pilnych, praktycznych problemów.

Uczestnicy i uczestniczki deklarują, że czują się bezpiecznie podczas korzystania z pomocy.

W wywiadach badano ich przemyślenia dotyczące potencjalnych zagrożeń oraz doświadczeń dyskomfortu podczas udzielania pomocy. Respondenci nigdy nie zgłaszali obaw związanych z wykorzystywaniem seksualnym, nadużyciami ani niewłaściwym zachowaniem ze strony pracowników humanitarnych. Zamiast tego skupiali się na szerszych obawach, takich jak lęk o przyszłość, trwająca wojna oraz dostosowanie się do życia w obcym kraju.

Niektórzy wskazywali na ryzyko dyskryminacji, oszustw lub nieporozumień między pracownikami i pracowniczkami organizacji humanitarnych a odbiorcami pomocy. Mężczyźni podkreślali kwestie

2

IASC, (2019), *Six Core Principles Relating to Sexual Exploitation and Abuse*, Inter-Agency Standing Committee.

finansowe, podczas gdy kobiety skupiały się przede wszystkim na opiece nad rodziną, w tym na obawach, że ich dzieci mogą zostać im odebrane ze względu na różnice norm i przepisów obowiązujących w UE w porównaniu z Ukrainą.

Jeśli chodzi o dyskomfort podczas udzielania pomocy, osoby uczestniczące deklarowały jego niewielką skalę lub całkowity brak. Ci, którzy go doświadczyli, wskazywali na bariery językowe, problemy z dostępem lub kwestie logistyczne oraz nieporozumienia lub konflikty podczas oczekiwania w kolejce po pomoc.

Postrzegane obawy zazwyczaj koncentrują się na trudnościach w komunikacji i są zgodne z potrzebą lepszego dostępu do aktualnych informacji na temat dostępnych usług. Priorytetami w zaspokajaniu potrzeb odbiorców pomocy humanitarnej w Polsce powinny być zatem: dostęp do aktualnych informacji na temat dostępnych usług prawnych, medycznych i psychologicznych oraz jasna komunikacja na temat udzielania pomocy i procedur następczych.

Osoby uczestniczące w badaniu poruszały również kwestię nadużyć – głównie wyrażały swoje obawy, a nie relacjonowały osobistych doświadczeń. Jednak pracownicy i pracowniczki humanitarni wskazywali na znane im przykłady przywłaszczania zasobów pomocowych od początku kryzysu. Te przypadki rażących nadużyć dostarczają cennych informacji, pozwalających na rozpoczęcie rozmów na temat SEA. Nadużycia takie jak oszustwa, przywłaszczanie pomocy, dyskryminacja czy zastraszanie mogą stanowić punkt wyjścia do dyskusji o SEA z odbiorcami pomocy, ponieważ tworzą przestrzeń do omówienia niewłaściwych zachowań w programach pomocowych i identyfikacji potencjalnych zagrożeń związanych z przemocą seksualną.

Jak wyjaśnić niskie zainteresowanie kwestią SEA?

Większość osób uczestniczących nie wykazała zainteresowania pogłębianiem wiedzy na temat SEA, nawet po omówieniu hipotetycznych scenariuszy ilustrujących potencjalne przypadki nadużyć lub niewłaściwego zachowania. Osoby niezainteresowane zazwyczaj tłumaczyły to brakiem czasu, posiadaniem innych priorytetów, przekonaniem, że wystarczająco dużo już się robi w tym zakresie lub uznawały go za „nieprawdziwy” problem.

Poza tym, że PSEA znajduje się nisko na liście priorytetów, to ograniczone zainteresowanie odzwierciedla również niską świadomość i rozpoznanie zagrożeń oraz głęboko zakorzenione postawy społeczne wśród uchodźców. Wyrażanie wdzięczności jest dominującą reakcją: większość uczestników konsekwentnie podkreślała potrzebę przekazywania pozytywnych opinii.

Poczucie niższości beneficjentów pomocy znalazło odzwierciedlenie w odpowiedziach respondentów, którzy często wskazywali osoby uchodźcze jako główne źródło problemów lub dyskomfortu i identyfikowali innych odbiorców pomocy jako sprawców nieporozumień. Na pytanie o możliwe rozwiązania mające na celu poprawę zgłaszania przypadków zainteresowanie zwiększeniem udziału społeczności było ograniczone. Niektóre osoby uczestniczące obawiały się, że większa partycypacja mogłaby prowadzić do niepotrzebnych komplikacji.

Głęboko zakorzenione normy społeczne dodatkowo ograniczają świadomość zagrożeń. Model patriarchalny definiujący rolę kobiet, bagatelizowanie nadużyć i przemocy oraz dziedzictwo kulturowe sprawiają, że nacisk kładzie się na to, żeby nie okazywać słabości, a jednocześnie priorytetowo traktować dobro zbiorowe. Kilku pracowników humanitarnych podkreślało, że uchodźcy, szczególnie ukraińskie kobiety, które odegrały kluczową rolę w działaniach związanych z kryzysem, odrzucają dyskursy oparte na ich wrażliwości.

Ograniczona świadomość zależności osób korzystających z pomocy od pracowników jej udzielających pogłębia te problemy. Ponad 60% odbiorców pomocy nie dostrzega istnienia jakichkolwiek nierówności w tym względzie. Mniej niż 10% stwierdziło, że zależy to od sytuacji, i wskazało w szczególności na narodowość pracowników humanitarnych jako czynnik wpływający na relacje. Około 20% nie udzieliło dodatkowych informacji, co sugeruje, że wielu nie czuje się komfortowo, aby o tym rozmawiać. Mimo to odbiorcy pomocy oczekują przestrzegania podstawowych standardów zachowania: traktowania osób przesiedlonych z godnością, unikania krzyku czy agresji, powstrzymywania się od arbitralnych decyzji oraz realizowania zapowiedzianych planów.

Brak zainteresowania i świadomości zagrożeń związanych z SEA sugeruje, że priorytetem powinno być zapobieganie tym zjawiskom, zanim podejmie się działania mające na celu przezwycięzenie barier w zgłaszaniu przypadków. Programy powinny koncentrować się na podnoszeniu świadomości i otwieraniu dyskusji poprzez stopniowy dialog dostosowany do różnych społeczności.

Beneficjenci pomocy wyraźnie odrzucają jawne nadużycia, gdy przedstawia się im hipotetyczne scenariusze, ale wykazują niewielkie zaniepokojenie lub niską świadomość potencjalnych zagrożeń w swoich społecznościach.

Ze względu na to, że spodziewano się ograniczonej świadomości zagrożeń związanych z SEA i niechęci do mówienia o nich, podczas wywiadów przedstawiano scenariusze ilustrujące potencjalne sytuacje wyzysku, nadużyć lub niewłaściwego postępowania ze strony pracowników humanitarnych. Obejmowały one cztery różne scenariusze, poczynawszy od sugestii wykorzystywania seksualnego przez pracownika humanitarnego, a skończywszy na otrzymaniu przez odbiorcę pomocy zaproszenia na Facebooku od pracownika organizacji humanitarnej. Reakcje respondentów na te scenariusze pokazują, że odbiorcy pomocy wyraźnie rozpoznają poważne nadużycia, ale mają wątpliwości w mniej jednoznacznych sytuacjach. Ponadto większość z nich nie wierzy, że takie incydenty mogłyby mieć miejsce w ich społecznościach, z wyjątkiem scenariusza aplikacji randkowej online.

Osoby uczestniczące rozpoznają nieprofesjonalne zachowanie, ale nie zawsze postrzegają je jako szkodliwe lub jako nadużycie. W sytuacjach, które mogą stanowić ryzyko, lecz nie są jednoznaczne, uczestnicy rzadko je identyfikują. W niektórych przypadkach uczestnicy bagatelizują lub usprawiedliwiają niewłaściwe zachowanie albo sugerują, że winę może ponosić zachowanie samych odbiorców pomocy. Wskazuje to na ograniczone rozumienie dynamiki wzajemnych relacji, co z kolei utrudnia rozpoznawanie zagrożeń związanych z SEA.

Na pytanie o ocenę zachowań przedstawionych w scenariuszach, osoby uczestniczące niemal nigdy nie używały terminu „wykorzystywanie seksualne”, nawet do opisu zachowania, które uznawały za niewłaściwe. Sugeruje to potrzebę dostosowania słownictwa w materiałach komunikacyjnych: terminy takie jak „nadużycie” i „przymus” są lepiej rozumiane przez odbiorców pomocy, podobnie jak „nękanie” i „dyskryminacja.”

Jak umożliwić zgłaszanie nadużyć tym, którzy tego potrzebują?

Pomimo ograniczonego zainteresowania i niskiej świadomości zapewnienie bezpiecznych, poufnych i dostępnych mechanizmów zgłaszania jest niezbędne dla osób, które tego potrzebują. Oznacza to zajęcie się kluczowymi przeszkodami zidentyfikowanymi wśród odbiorców pomocy.

Na poziomie indywidualnym przeszkody psychologiczne wynikają z lęku przed utratą usług, odwetem oraz traumą związaną z nadużyciami lub doświadczeniami wojennymi. Wiele osób czuje się bezsilnych, by zgłaszać problemy, zwłaszcza gdy sprawca ma władzę, autorytet lub ma wpływy.

Strach przed odwetem jest częstym czynnikiem, z powodu którego osoby pokrzywdzone nie ujawniają nadużyć. Dodatkowo potęguje go trudna sytuacja, w jakiej znajdują się odbiorcy pomocy, gdy są zależni od sprawcy w kwestii zasobów lub wsparcia.

Na poziomie społecznościowym stygmatyzacja, wstyd oraz brak zaufania do władz ograniczają chęć do zgłaszania nadużyć. Jest to dodatkowo spotęgowane przeszkodami systemowymi, w tym ograniczonym dostępem do informacji, ograniczeniami językowymi i brakiem znajomości praw przysługujących w Polsce. Wskazuje to na luki w komunikacji i na to, że dostęp do mechanizmów zgłaszania nadużyć jest utrudniony.

Te przeszkody wymagają zastosowania zestawu działań, w ramach których należy nadać priorytet dostępności i lokalizacji:

- Kluczowe znaczenie ma podnoszenie świadomości oraz dostęp do informacji, szczególnie w zakresie praw jednostki i norm społecznych obowiązujących w Polsce oraz w sektorze humanitarnym, a także zapewnienie jasnych i aktualnych informacji o dostępnych usługach w odpowiednich językach.
- Usprawnienie mechanizmów zgłaszania wymaga zwiększenia dostępności i poufności poprzez uproszczenie procedur, zapewnienie wsparcia językowego oraz udostępnienie wielu kanałów cyfrowych i fizycznych (strony internetowe, adresy e-mail, infolinie telefoniczne i usługi WhatsApp) oraz punktów dostępu na poziomie lokalnym, krajowym, regionalnym i międzynarodowym. Ważne jest również wykazywanie odpowiedzialności, w tym angażowanie osób trzecich, oraz komunikowanie się w sprawie zgłoszeń i podjętych działań.
- Ulepszenia w zakresie programów powinny objąć wprowadzenie standardów bezpiecznego prowadzenia projektów i inicjatyw już na etapie ich planowania, aby zagwarantować ochronę uczestników przed szkodami i nadużyciami. Obejmuje to zapewnienie dostępnych usług psychologicznych z odpowiednim tłumaczeniem i mediacją kulturową oraz stworzenie systemu odpowiednich ścieżek do wyspecjalizowanych usług.

„Ludzie chcą rozmawiać”

Potrzeba dialogu jest wyraźnie widoczna. Bez względu na wiek i płeć, uczestnicy czują się najbardziej komfortowo, gdy zgłaszają się do osoby kontaktowej w organizacji humanitarnej (27%), do kogoś ze swojej społeczności lub kręgu znajomych (20%), a na końcu do policji (17%). Na pytanie o preferowane kanały komunikacji osoby podkreślały przede wszystkim preferencje dotyczące możliwości rozmowy.

Osoby uczestniczące w badaniu zainteresowane pogłębieniem wiedzy na temat SEA najczęściej wskazywały wizyty pracowników i pracownic organizacji pozarządowych jako preferowany sposób kontaktu. Kilku respondentów wyraziło chęć uczestnictwa w indywidualnych lub grupowych spotkaniach. Byli także zainteresowani komunikacją za pośrednictwem Facebooka i innych mediów społecznościowych (np. Messengera, WhatsAppa, Telegrama) poprzez specjalne kanały gromadzące odpowiednie treści i informacje dotyczące zapobiegania i reagowania na sytuacje nadużyć lub niewłaściwych zachowań.

Te preferowane kanały komunikacji i zgłaszania nieprawidłowości jasno pokazują potrzebę stworzenia przestrzeni do dialogu między pracownikami humanitarnymi a odbiorcami pomocy.

Priorytety PSEA dla sektora humanitarnego

W ramach badania prześledzono również bariery w zgłaszaniu nieprawidłowości wśród pracowników i pracownic organizacji humanitarnych w Polsce – skoncentrowano się na zachowaniach personelu, które wpływają na zaufanie do mechanizmów zgłaszania i dochodzenia zarówno ze strony pracowników, jak i beneficjentów pomocy.

Postrzegana nierównowaga sił wynikająca ze stosunku zależności wśród pracowników i pracownic organizacji humanitarnych w Polsce ogranicza zaufanie i gotowość do zgłaszania niesprawiedliwości, a niektóre z tych zachowań mają swoje korzenie w spuściźnie organizacyjnej z czasów sowieckich.

Polscy pracownicy i pracowniczki humanitarni opisują hierarchiczną kulturę w organizacjach humanitarnych, gdzie osoby na wyższych stanowiskach mają władzę, dostęp do informacji oraz ograniczoną odpowiedzialność.

Ta nierównowaga zniechęca do zgłaszania nieprawidłowości z dwóch głównych powodów: a) kultury szacunku wobec przełożonych, która umożliwia negatywne zachowania i podtrzymuje szkodliwe normy społeczne, oraz b) powszechnej nieufności do kierownictwa, która przekłada się na ograniczone zaufanie do punktów kontaktowych ds. ochrony. Pracownicy i pracowniczki obawiają się konsekwencji, takich jak utrata pracy, brak awansu czy negatywny wpływ na przyszłą karierę, jeśli zgłoszą nieprawidłowości.

Kultura organizacyjna często nie sprzyja ujawnianiu nieprawidłowości. Strach przed byciem uznanym za „kapusia” lub „prowokatora” powstrzymuje ludzi przed zgłaszaniem problemów.

Personel humanitarny jest świadomy istniejącego stosunku zależności między nim a odbiorcami pomocy.

Wydaje się, że pracownicy i pracowniczki humanitarni w Polsce dobrze zdają sobie sprawę z przewagi, jaką mają nad odbiorcami pomocy. Identyfikują uchodźców jako osoby znajdujące się w trudnej sytuacji, w szczególności kobiety, mniejszości etniczne, dzieci oraz osoby z niepełnosprawnością. Pracownicy i pracowniczki humanitarni są świadomi, że ten stosunek zależności może prowadzić do nadużyć.

Ogólnie rozumieją oni pojęcia wykorzystywania i niewłaściwego zachowania. Jednak poza osobami odpowiedzialnymi za PSEA, nie wszyscy czuli się komfortowo z terminologią. Niektórzy specjaliści i specjalistki ds. ochrony wspominali o trudnościach w wyjaśnianiu kolegom terminów technicznych.

„Nikt dokładnie nie wie, co dokładnie obejmuje ta ochrona, to jest zapożyczone pojęcie, żargon humanitarny.”

Niektórzy pracownicy i pracowniczki zgłaszali również przypadki agresywnych lub stresujących zachowań ze strony beneficjentów pomocy. Rozumieli, że takie reakcje mają swoje źródło w traumie, stresie i wrażliwości narażonych grup. Podkreślali jednak potrzebę lepszego szkolenia, które pomogłoby pracownikom i pracowniczkom radzić sobie z takimi sytuacjami w sposób profesjonalny i delikatny.

Zasady i procedury zapobiegania przemocy seksualnej uległy poprawie w polskich organizacjach, ale nadal istnieją poważne luki.

Większość organizacji w Polsce posiada obecnie polityki ochrony, kodeksy postępowania oraz szkolenia w zakresie SEA. Wiele z nich otrzymało wsparcie od międzynarodowych organizacji pozarządowych lub krajowych instytucji pracujących z osobami z doświadczeniem przemocy seksualnej lub działającymi na rzecz równości płci przy wdrażaniu tych rozwiązań.

Funkcjonują wyznaczone osoby kontaktowe (punkty kontaktowe) i mechanizmy zgłaszania. Jednak faktyczne zastosowanie tych mechanizmów jest niewielkie. Większość z nich jest wykorzystywana przez beneficjentów pomocy do przekazywania informacji zwrotnej na temat projektów lub, w ograniczonych przypadkach, do zgłaszania obaw dotyczących innych odbiorców pomocy. Pracownicy i pracowniczki posługują się nimi głównie do zgłaszania wewnętrznych problemów, choć nie są one związane z przemocą seksualną czy nadużyciami.

Sugeruje to, że mimo wzrostu świadomości polskie organizacje nadal napotykają bariery kulturowe i strukturalne we wdrażaniu takich rozwiązań. Zgłaszanie nadużyć pozostaje trudnym tematem, szczególnie w mniejszych, silnie zintegrowanych środowiskach organizacji pozarządowych.

Wyzwania związane z osiągnięciem równowagi pomiędzy podmiotami międzynarodowymi i lokalnymi przy jednoczesnym promowaniu globalnych standardów mogą ograniczać skuteczne wdrażanie procesów PSEA.

Kolejnym wyzwaniem jest stosowanie międzynarodowych standardów PSEA w Polsce. Lokalni pracownicy i pracowniczki humanitarni często mieli poczucie, że globalne wymagania nie odpowiadają lokalnym realiom. Przykładem mogą być szkolenia dotyczące takich kwestii jak małżeństwa dzieci czy usługi związane z segregacją płciową, tematy postrzegane jako nieistotne lub obce kulturowo w Polsce.

To niedopasowanie może powodować frustrację, która grozi ograniczeniem skuteczności wymogów związanych z PSEA. W trakcie trwania sytuacji kryzysowej niektóre lokalne podmioty wykazywały ograniczone zrozumienie kwestii związanych z ochroną, gdyż uważali, że przypadki SEA są mało prawdopodobne w „cywilizowanym kraju” takim jak Polska. Standardy przyjęte przez międzynarodowe podmioty mogą wzmacniać to przekonanie i sprawiać, że polityki dotyczące SEA wydają się nieistotne. Taki sposób myślenia jest podsycany przez trzy czynniki:

- Brak dostosowania do lokalnego kontekstu skutkuje wykorzystywaniem przykładów lub materiałów odnoszących się do sytuacji, które nie występują lokalnie, co dodatkowo utwierdza pracowników w przekonaniu, że ryzyko SEA nie dotyczy Polski.
- Ograniczona znajomość lokalnej specyfiki sprawia, że międzynarodowe organizacje pomocowe działają według ogólnych procedur, które nie odzwierciedlają rzeczywistych potrzeb lub nie uwzględniają możliwości poszczególnych organizacji.
- Wymogi administracyjne lub kontraktowe przedstawiane bez wcześniejszego szkolenia lub omówienia tego, co one oznaczają w praktyce i jak je wdrożyć, tworzą dodatkowe bariery.

W efekcie część organizacji może postrzegać działania PSEA jedynie jako wymóg formalny narzucony przez darczyńców, a nie jako istotny element wzmacniający jakość i bezpieczeństwo ich działań. Takie podejście może osłabić długoterminowe wysiłki na rzecz ochrony w sektorze humanitarnym, a także w szerszym kontekście społecznym w Polsce.

Co więcej, brak adaptacji ze strony organizacji międzynarodowych nie stanowi pozytywnego wzorca dla organizacji lokalnych. Wyniki ankiety online sugerują, że środki PSEA w polskich organizacjach nie zawsze są oparte na lokalnych diagnozach potrzeb. Bez ugruntowanego, dostosowanego do kontekstu podejścia działania te nie zyskują na znaczeniu ani nie prowadzą do realnych zmian. Zmarnowane zostają szanse na wykorzystanie istniejących lokalnych struktur i wiedzy, które mogłyby uczynić działania ochronne bardziej skutecznymi i trwałymi.

Wciąż istnieją istotne wyzwania w zakresie wspierania skutecznej realizacji PSEA w polskich organizacjach.

- Stosunek zależności i wynikająca z niego nierównowaga sił, a także uprzedzenia obecne w polskim sektorze humanitarnym wpływają na kulturę organizacyjną, która nie zawsze skutecznie promuje zasady ochrony.
- Trudności w angażowaniu lokalnych podmiotów do rozwiązywania zidentyfikowanych problemów oraz wdrażania międzynarodowych standardów sprawiają, że wymogi ochrony mogą być traktowane jedynie jako formalność, jeśli nie są dostosowane do lokalnego środowiska operacyjnego i możliwości organizacji.
- Wciąż istnieją istotne luki w zakresie zasobów dotyczące: a) ograniczonego finansowania (w tym finansowania długoterminowego) oraz zasobów kadrowych niezbędnych do skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom SEA; b) zróżnicowanego poziomu wiedzy i rozumienia terminologii związanej z SEA, szczególnie wśród pracowników i pracowników terenowych, oraz ograniczonych możliwości refleksji nad tym tematem; c) ograniczonego lub całkowitego braku zdolności do monitorowania i reagowania na zgłaszane problemy, co może potęgować przekonanie o bierności lub braku odpowiedzialności.

Rekomendacje

ZAANGAŻOWANE PODMIOTY	REKOMENDACJE
OGÓLNE	
Przedstawiciele władz i decydenci w Polsce	1. Wspierać gromadzenie dowodów dotyczących przemocy domowej, wykorzystywania seksualnego oraz nadużyć na dużą skalę w Polsce. 2. Prowadzić szkolenia dla profesjonalistów pracujących z osobami, które doświadczyły przemocy seksualnej, w tym dla przedstawicieli organów ścigania, ośrodków pomocy społecznej, personelu schronisk oraz pracowników humanitarnych. 3. Wprowadzić obowiązkowe procedury reagowania we wszystkich polskich organizacjach na przypadki mobbingu, molestowania seksualnego oraz przemocy seksualnej.
Podmioty międzynarodowe i lokalne	4. Prowadzić wspólne inicjatywy rzecznicze mające na celu zachęcanie do zmian w prawie, aby zarówno Kodeks karny, jak i Kodeks pracy zostały dostosowane do standardów międzynarodowych.
Podmioty międzynarodowe	5. Przeznaczać wyodrębnione środki finansowe na działania związane z PSEA w ramach ogólnego finansowania projektów oraz na specjalne projekty skupiające się na podnoszeniu świadomości dotyczącej SEA i dalszym budowaniu potencjału.

ZAANGAŻOWANE PODMIOTY	REKOMENDACJE
ZAPOBIEGANIE	
Wszystkie podmioty udzielające pomocy (w tym publiczne, jeśli dotyczy)	6. Poprawić osobom korzystającym z pomocy dostęp do informacji na temat: a) przysługujących im praw, b) dostępnych usług, c) obowiązków pracowników organizacji humanitarnych oraz oczekiwanego zachowania, a także d) dostępnych kanałów zgłaszania nadużyć. W procesie opracowywania treści i form działań informacyjnych zastosować podejście partycypacyjne, angażujące osoby otrzymujące pomoc. 7. Prowadzić działania edukacyjne z wykorzystaniem materiałów interaktywnych, dialogu i dyskursu oparte na koncepcji „wspierającego świadka” zamiast przedstawiania osób, które doświadczyły przemocy, wyłącznie jako ofiar.
Organizacje lokalne	8. Zapewnić jasne wytyczne i polityki oraz realizować szkolenia dla personelu dotyczące SEA, oparte na konkretnych przykładach wykraczających poza samą terminologię, a także monitorować ich wdrażanie. 9. Zachęcać do regularnego i stopniowego dialogu w zespołach. 10. Budować zaufanie oraz zapewniać indywidualny nadzór lub punkt kontaktowy do omawiania pytań i wątpliwości (w ramach organizacji lub poprzez sieć, np. można rozważyć pulę doradców utrzymywaną przez sieć PSEA). 11. Przejsć od podejścia opartego na spełnianiu wymogów do kultury ochrony, wzorowo realizowanej przez liderów (np. sieć PSEA).
Podmioty międzynarodowe	12. Dostosowanie międzynarodowych standardów do lokalnych uwarunkowań a. Współpraca z ekspertami, prawnikami oraz innymi instytucjami (np. z Rzecznikiem Praw Obywatelskich w Polsce) w celu dostosowania szkoleń, narzędzi i wymogów do lokalnego kontekstu. b. Międzynarodowe organizacje pomocowe mogłyby przeprowadzać audyt lokalnych ram prawnych i w ramach określonego procesu zdecydować o zastosowaniu wyższego standardu w przypadku różnic między systemami (np. wiek przyzwolenia). 13. Wzmocnienie lokalnych podmiotów i dostosowanie wymogów do zróżnicowanych możliwości i potrzeb lokalnych organizacji a. Wsparcie działań rzeczniczych mających na celu zachęcenie lokalnych organizacji do jak najpełniejszego dostosowania standardów, z uwzględnieniem wielkości i zakresu ich działalności. b. Wzmocnienie organizacji lokalnych poprzez współtworzenie szkoleń, uwzględniających potencjał, dynamikę i konkretne działania podmiotów lokalnych, a także lokalną perspektywę oraz zapewnienie wsparcia technicznego we wdrażaniu procesów w różnych sektorach. c. Organizowanie szkoleń dla trenerów (<i>Training of trainers – ToT</i>) dla personelu humanitarnego, który będzie mógł prowadzić działania uświadamiające w języku polskim i ukraińskim, dostosowane do różnych narażonych grup społecznych. 14. Zapewnić przejrzystość i komunikować na temat swojej polityki oraz działań zapobiegawczych, reagujących i korygujących.

ZAANGAŻOWANE PODMIOTY	REKOMENDACJE
ZGŁASZANIE I REAGOWANIE	
Wszystkie podmioty udzielające pomocy (w tym publiczne, jeśli dotyczy)	15. Budować zaufanie i zwiększać odpowiedzialność poprzez komunikowanie raportów, wyników oraz podjętych działań mających na celu rozwiązanie zgłoszonych problemów. 16. Udostępniać informacje o istniejących mechanizmach zgłaszania oraz rozróżniać mechanizmy dotyczące opinii zwrotnych od mechanizmów zgłaszania. 17. Jasno komunikować kolejne etapy procesu zgłaszania i reagowania. 18. Organizować sesje otwarte dla odbiorców pomocy, aby mogli zadawać pytania, uzyskiwać informacje oraz zgłaszać wszelkie obawy. 19. Zapewniać dostępne kanały zgłaszania (z uwzględnieniem języka, dostosowanego słownictwa, długości zgłoszenia, punktu rejestracji zgłoszenia niezależnie od rodzaju nadużycia oraz możliwości korzystania z wielu kanałów). 20. Gwarantować anonimowość i poufność.
Organizacje lokalne	21. Dostarczać dowody na przebieg procesu reagowania (terminy, odsetek odpowiedzi, plan działań pokazujący możliwe do podjęcia kroki itp.). 22. Angażować osoby trzecie, aby uniknąć zastraszania i lęku. Stanowi to pierwszy krok do stworzenia solidnego, opartego na zasadach, niezależnego i wiarygodnego systemu, zdolnego skutecznie zarządzać incydentami i tym samym zachęcać do ich zgłaszania.
Podmioty międzynarodowe	23. Zapewnić wsparcie techniczne organizacjom lokalnym w celu opracowania własnego planu działania w odpowiedzi na zgłoszenia oraz w gwarantowaniu anonimowości i ochrony osób dokonujących zgłoszeń. 24. Udzielać praktycznego wsparcia w odpowiadaniu na pytania dotyczące konkretnych przypadków i kolejnych kroków (np. regionalny punkt kontaktowy, osoba odpowiedzialna z wyznaczonymi godzinami dyżuru, adres e-mail z gwarancją oddzwonienia). 25. Zbadać możliwość utworzenia jednego mechanizmu zgłaszania, z uwzględnieniem kwestii prawnych, podmiotów odpowiedzialnych oraz sposobów komunikacji na ten temat. Należy pamiętać, że jednolity mechanizm zgłaszania powinien oferować wiele różnorodnych kanałów zgłoszeniowych (punktów rejestracji zgłoszenia), które będą dostępne, poufne i bezpieczne dla wszystkich użytkowników. 26. Dołączyć do Systemu Ujawniania Nadużyć (<i>Misconduct Disclosure Scheme</i>, MDS) stworzonego, aby uniemożliwić sprawcom nadużyć seksualnych przechodzenie między organizacjami bez wykrycia.

